

Doda, Ale jestem

Oczy otwieram, staje się świat
Nade mną niebo, przede mną sad
Jabłek zielonych zapach i smak
I wszystko proste tak

Trzeba żyć naprawdę
Żeby oszukać czas
Trzeba żyć najpiękniej
Żyje się tylko raz

Trzeba żyć w zachwycie
Marzyć, kochać i śnić
Trzeba czas oszukać
Żeby naprawdę żyć

Jestem piasku ziarenkiem w klepsydrze
Zabłąkaną łódeczką wśród raf
Kroplą deszczu
Trzcina myślącą wśród traw
Ale jestem

Jestem iskrą i wiatru powiewem
Smugą światła, co biegnie do gwiazd
Jestem chwilą, która prześcignąć chce czas
Ale jestem

Ucha nadstawiam, słucham jak gra
Muzyka we mnie, w muzyce ja
Nim wielka cisza pochłonie mnie
Pragnę wyśpiewać, wyśpiewać, że

Trzeba żyć naprawdę
Żeby oszukać pędzący czas
Pięknie żyć w zachwycie
Życie zdarza się raz

Jestem piasku ziarenkiem w klepsydrze
Zabłąkaną łódeczką wśród raf
Kroplą deszczu
Trzcina myślącą wśród traw
Ale jestem
Jestem

Życie jest drogą, życie jest snem
A co będzie potem?
Nie wiem, i wiem
O nic nie pytaj, dowiesz się, gdy
Skończy się droga, życie i sny

Jestem piasku ziarenkiem w klepsydrze
Zabłąkaną łódeczką wśród raf
Kroplą deszczu
Trzcina myślącą wśród traw
Ale jestem

Jestem iskrą i wiatru powiewem
Smugą światła, co biegnie do gwiazd
Jestem chwilą, która prześcignąć chce czas
Ale jestem